

Państwowy skup jabłek pod lupą prokuratury

12 lutego 2020

Interwencyjny skup jabłek zorganizowany przez Ministerstwo Rolnictwa będzie przedmiotem śledztwa z powodu wykrytych nieprawidłowości. CBA powiadomiło prokuraturę jeszcze przed zakończeniem kontroli.

Prywatna firma Eskimos S.A., która została wskazana przez Ministerstwo Rolnictwa, nie wypełniła zakładanego planu odnośnie skupu owoców, w dodatku opóźniła wypłaty dla rolników i nie zwróciła 100 mln zł kredytu zaciągniętego na skup. Bezpośrednim powodem wszczęcia śledztwa jest podejrzenie, że przy kontraktowaniu skupu owoców wystąpiły nieprawidłowości – podaje RMF FM. Jednocześnie zarówno CBA, jak i prokuratura milczą, szczegółów nie podaje się do wiadomości publicznej.

Jak ustalił reporter stacji, sprawdzane są dokładnie wszystkie okoliczności skupu: tryb wyboru firmy, która otrzymała ogromny kredyt rządowy, ewentualne powiązania z urzędnikami państwowymi, proces kontraktowania i zagospodarowywania owoców ze skupu.

Pod lupą znajdzie się też niespłacony kredyt i przejęcie gwarancji za niego przez podlegający państwu Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Blisko jedna trzecia polskich konsumentów zwraca uwagę na rodzime pochodzenie produktu – wynika z raportu Polskiego Monitora Opinii sporządzonego pod koniec ubiegłego roku. Polacy coraz częściej doceniają wysoką jakość polskich produktów, choć najważniejszym kryterium zakupowym i tak pozostaje cena (tak deklaruje aż 58 proc. badanych).

Co trzeci Polak deklaruje, że wybiera rodzime produkty. Znaczniej rzadziej polscy konsumenci zwracają uwagę na

posiadane certyfikaty jakości (19 proc.) czy rozpoznawalność marki (9 proc.). Większość Polaków ceni polskie produkty za dobry smak (94 proc.), bezpieczeństwo dla konsumenta (84 proc.) oraz odpowiednie wartości odżywcze (81 proc.).

Źródło: pl.SputnikNews.com